Wzorcowy system zbiórki cierpi na… nadciśnienie?

data aktualizacji: 2016.11.16

Największa organizacja odzysku opon wprowadziła z początkiem listopada system opłat, który stanowić ma odpowiedź na zachwianie równowagi na rynku recyklingu. Pośredniczący w zbiórce zużytego ogumienia zareagowali natychmiast.

Sposobów realizacji systemu zbiórki zużytych opon jest kilka. W Polsce obowiązuje model rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Obowiązek zagospodarowania odpadów po oponach w ilości 75% tonażu opon nowych wprowadzonych na polski rynek w poprzednim roku kalendarzowym ciąży na przedsiębiorcach, którzy te nowe opony na polski rynek wprowadzili (opony wyprodukowane w Polsce oraz zaimportowane do Polski). Reszta? Nie stanowi problemu, bo skoro opony ścierają się, pozostawiając na drogach nawet ponad 20% swojej masy, to siłą rzeczy odzyskuje się w Polsce 100% masy wprowadzonych na rynek nowych opon.

Z informacji od wprowadzających - producentów i importerów, wiadomo też ile zużytych opon musi zostać w danym roku zebrana. A przynajmniej tak było przez ostatnie kilkanaście lat! **Od niedawna coraz więcej warsztatów oponiarskich boryka się bowiem z zalegającymi odpadami.** Efekt?

> Od kilku tygodni ich nadpodaż zmusiła nas do wprowadzenia odpłatności za przyjęcie zużytych opon od klientów - **10zł/opona ciężarowa i 2 zł/opona osobowa**, skoro od niedawna musimy płacić 500 zł za odbiór kontenera firmom odpowiedzialnych za ich przetwarzanie – mówi nam Kamil Bunar z serwisu oponiarskiego Euromaster BUNAR w Lublińcu.

Z naszej sondy wynika, że powodów zaistniałej sytuacji jest kilka. Jedni twierdzą, że tegoroczny plan zagospodarowania opadów gumowych zrealizowano w Polsce już pod koniec sierpnia. Niektórzy (złośliwi?) źródła problemu upatrują w kiepskich jakościowo oponach azjatyckich, których bieżniki po

prostu zużyły się nadspodziewanie szybko, więc w ogromnej mierze zachwiały równowagą na rynku recyklingu ogumienia.

O komentarz poprosiliśmy przedstawiciela największej organizacji odzysku w branży oponiarskiej, która od blisko 15 lat odbiera zużyte opony bezpłatnie od wszystkich przedsiębiorców z terenu całej Polski, o ile tylko zadeklarowali chęć ich przekazania do utylizacji.

> Sytuacja zaczęła się zmieniać już pod koniec ubiegłego roku wraz z rosnącym importem do Polski pojazdów używanych i pojazdów rozbitych przeznaczonych do demontażu, a także opon używanych i opon zużytych – tłumaczy Grzegorz Karnicki z Centrum Utylizacji Opon.

> Możliwe jest, że nie wszyscy przedsiębiorcy wprowadzający na polski rynek opony nowe i używane mają świadomość, że ciąży na nich obowiązek zebrania i zutylizowania 75% wprowadzonego tonażu. Z kolei inni, zapewne ze względów finansowych nie organizują zbiórki związanej z wykonaniem obowiązku ustawowego lub wykonują ją tylko częściowo, zachęcając jednocześnie do bezpłatnego przekazywania opon do CUO. Doprowadziło to do wykonania zbiórki pokrywającej obowiązki naszych akcjonariuszy i klientów już pod koniec sierpnia br. Z tych powodów miesiąc później zdecydowaliśmy się na czasowe zawieszenie przyjmowania zamówień odbioru, a następnie uruchomienie dodatkowej zbiórki ponad wysokość naszych obowiązków już za odpłatnością.

Cennik obowiązuje od 2 listopada (dla opon motocyklowych - 1,50 zł/szt.; dla opon osobowych - 2,50 zł/szt.; dla opon ciężarowych - 12,00 zł/szt.). Decyzja CUO jawi się precedensowo. Mimo, że jej udział w rynku od 2002 roku zmalał z ponad 80% do około 50%, to pozostaje nadal największą i jedyną organizacją obejmującą zakresem usług całą Polskę.

> Problem jest w mojej opinii wielowątkowy, więc **nie upatrywałbym winy po stronie warsztatów oponiarskich**, a raczej firm, które wykorzystują system zbiórki opon w Polsce dla nieuczciwego zarobku – dowodzi Adam Małyszko, prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów (FORS).

> W tym miejscu trzeba sięgnąć do historii, do 2002 roku, kiedy to cementownie z uwagi na wysoką kaloryczność zużytych opon chętnie je przyjmowały, płacąc ok. 150 zł za tonę. Po wejściu w życie ustawy produktowej, w ciągu jednego dnia zarządy cementowni diametralnie zmieniły politykę i zażądały opłaty w wysokości 150 zł za tonę, odsyłając jednocześnie posiadaczy zużytych opon do organizacji odzysku. Po kilkumiesięcznych negocjacjach osiągnięto kompromis, gwarantujący między innymi prowadzącym stacje demontażu bezkosztowy odbiór zużytych opon. Stowarzyszenie FORS zawarło stosowne porozumienie z CUO, które do dnia dzisiejszego obowiązuje. Niestety, w ostatnim roku sytuacja zaczęła się niepokojąco zmieniać, przedłużano termin odbioru lub próbowano żądać zapłaty. Wprowadzona w cenniku CUO opłata całkowicie zaskoczyła naszą branżę, zwłaszcza że do dnia dzisiejszego nie została wypowiedziana umowa.

Źródło: